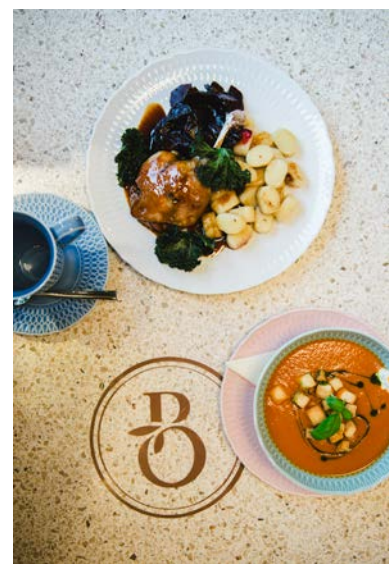


# BISTRO OLIWA

**Autorka:** Marta Dworak



**W sercu Oliwy, w budynku tętniącym historią i kulinarną przeszłością, pojawił się nowy punkt gastronomiczny. Bistro Oliwa, stworzone przez trójmiejskiego dewelopera Moderna Holding we współpracy ze znaną cukiernią Kaiser Patisserie, zaprasza codziennie na śniadania, obiady, kolacje, szybkie przekąski i relaksujące chwile przy wykwinnych słodkościach.**



Bywalcy Oliwy z pewnością skojarzą od razu miejsce, w którym przez wiele lat mieścił się lokalny bar mleczny. Bliskość Parku Oliwskiego, pętli tramwajowej i dworca sprawiały, że nieustannie był on tłumnie odwiedzany i, gdyby nie zły stan techniczny ponad 100-letniego budynku, prawdopodobnie nadal by tu świetnie funkcjonował. Moderna od początku pragnęła przywrócić mu nie tylko świetność, ale i kulinarną tradycję – tym razem w modernistycznym wydaniu.

- Koncept restauracji jest szeroki, nie zamykamy się na nikogo. Chcemy, aby było to miejsce całodzienne i tętniące życiem, do którego można wpaść rano w biegu, przyjść na szybki lunch, ale i zatrzymać się wieczorem na dłużej przy lampce wina. Do tego mamy słodczyce z cukierni Kaiser Patisserie i pieczywo, które wypiekamy na miejscu. Chcemy stworzyć taką atmosferę w naszej restauracji, by o każdej porze dnia była dobrym rozwiązaniem. – mówi Konstanty Koschembahr-Lyskowski, manager restauracji. – Z dnia na dzień coraz bardziej się pokazujemy i jesteśmy bardziej rozpoznawalni. Działamy wprawdzie dopiero od 3 tygodni, ale już zauważamy powracające twarze i pamiętamy, co zamawiali poprzednio, jakie mają upodobania.

## KULINARNA PRZYGODA

Bistro Oliwa w tygodniu otwiera się o 7.00, a w weekendy o 8.00, można więc zjeść tu smakowite śniadanie na słodko lub na słono. Chałki, kanapki na zakwasie, jajka po turecku czy naleśniki to tylko niektóre z propozycji. Pieczywo i przekąski sprzedawane są także na wynos, można więc zatrzymać się tu na chwilę w drodze do pracy. Od godziny 13.00 do 21.00 pora na popołudniowe specjały: aromatyczne zupy takie jak rosół z gęsiny czy rakowa z Kaszub, wolno pieczona wołowina z Pniew, łosoś z czarnym ryżem i gremolata, karmelizowana dynia piżmowa czy konfitowane kacze udo Barbarie obiecują prawdziwą ucztę. Nie zapomniano także o dzieciach, które mogą skosztować kurczaka w kukurydzianym panko czy kopytek w słodkiej odświeżce – z konfiturą truskawkowo-miodową, ricottą oraz bułką tartą z masłem i cynamonem. Oprócz wytrawnych chlebów i bagietek na miejscu można nabyć desery i wypieki dostarczane przez renomowaną cukiernię Kaiser Patisserie, jedną z najlepszych w Trójmieście. Więcej ciekawostek o daniach jak i o inwestycjach Moderny opowiada... Wiktor Zborowski,

to jego głos można usłyszeć w tle lokalu poza nastrojową muzyką.

- Nasze menu z założenia cechuje prostota. Zgodnie z koncepcją bistro proponujemy dania, które można przygotować możliwie jak najszybciej. Nasza karta będzie rotująca, zmieniająca się kwartalnie lub nawet częściej, zgodnie porami roku. Sezonowość to także bazowanie na produktach dostępnych w danym momencie, takich jak już niebawem nowalijki – opowiada Konstanty Koschembahr-Lyskowski. – Będziemy też nawiązywać do kalendarza kulinarnego i np. na Świętego Marcina serwować gęsinę jako dodatkową propozycję. Nasze menu jest płynne i elastyczne, będziemy się dostosowywać do tego, co się faktycznie dzieje wokół nas.

## ZACHĘCAJĄCY WYSTRÓJ

Atrakcyjna oferta kulinarna sprzyja dłuższym pobytom i o to chodziło pomysłodawcom lokalu. Projektant Krystian Rasmus, znany z takich przedsięwzięć jak np. restauracje Canis, GoldWasser, Fishmarkt czy Serwus w Gdyni, zadbał o nietuzinkowy wystrój Bistro Oliwa. Jasne, przestronne wnętrza z wysokimi oknami uzupełnione zostało ciepłym oświetleniem, intensywną zielenią roślinności oraz wygodnymi meblami w kolorach jasnego drewna, beżu i szarości. Oryginalne lampy, barwne grafiki, wdzięczne ekspozycyjne regały i finezyjna lada dodają całej przestrzeni designerskiego sznytu i zachęcają do dłuższych odwiedzin ze znajomymi, ale i z książką czy komputerem.

- Bistro Oliwa ma duże okna na całej długości lokalu, więc to dobrze widoczne wnętrza musiało być stylowe. Elegancka kamienica wyłożona kamieniem, w której mieści się lokal, wygląda jak wyjęta ze śródmieścia Monachium z lat pięćdziesiątych. Dlatego też w środku użyłem materiałów modnych w tamtych latach czyli wypukłej ceramiki małego formatu, wzorów lastrico, ciepłego drewna i metaloplastyki. Z kolei rudy kolor elewacji północnej budynku pojawia się na blaszanych lampach wewnątrz lokalu, a architektoniczne plakaty na ścianach są stylizowane na zamówienie przez grafików Petera Łyczkowskiego i Dawida Ryskiego – opisuje architekt Krystian Rasmus odpowiedzialny za projekt. - Bistro ma być jak dobry znajomy, który się nie zmienia i pozostaje zawsze elegancki. Na dworcu w Warszawie stoi szklany boks, w którym ramię robota podaje plastikowy kubek z kawą, oby nie spotkała nas taka przyszłość w Oliwie...

## UROKLIWE PATIO

Elementem uzupełniającym całość będzie wewnętrzne patio z ciekawie zaadoptowaną przestrzenią pełną zieleni. Zbudowane na kształt atrium na planie prostokątna, pokryte zadaszeniem, stworzy przytulną enklawę na aromatyczną kawę, niespieszny lunch czy spotkanie biznesowe w kameralnej atmosferze. Oczekiwanie na posiłek



gościom Bistro Oliwa umili wydawany kwartalnie w formie gazetowej „O’Living” – magazyn oliwski współtworzony przez Modernę we współpracy z Tomaszem Strugiem z portalu StaraOliwa.pl.

## DUCH HISTORII

Aleja Grunwaldzka 501, przy której mieści się lokal, ma bogatą historię kulinarną – począwszy od sklepu z artykułami kolonialnymi, przez lokal gastronomiczny aż do wspomnianego baru mlecznego funkcjonującego tu pod różnymi szyldami. Bistro to świadek zmian, które toczyły się w Oliwie w ciągu ostatnich lat, nadając jej eleganckiego charakteru, a zachowując jednocześnie jej tkankę historyczną. W takiej atmosferze można bez pośpiechu delektować się doskonałą kuchnią i odbywać pewną nostalgiczną podróż.

## OLIWSKIE KLIMATY

Na tym jednak nie koniec. Tylko kilkuminutowy spacer dzieli bistro od Parku Oliwskiego, jednego z najpiękniejszych zakątków Trójmiasta. To tutaj w XVI-wiecznej katedrze można wysłuchać koncertów organowych. Z kolei w drugą stronę prowadzi historyczny pasaż od dworca kolejowego do pętli tramwajowej, a przy niej – do miejskiej biblioteki na ul. Opata Rybińskiego. A stąd już blisko do klimatycznych ulic takich jak Cystersów czy Polanki. Zabytkowe oblicze Oliwy zachęca do poznania.

bistro-oliwa.pl